

Agnieszka Świętek

Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie

Oczekiwania a realia wejścia ludzi młodych na rynek pracy jako wyzwanie dla edukacji z przedsiębiorczości

Jednym z kluczowych zadań stawianych od zawsze edukacji było przygotowanie młodego człowieka do dorosłego życia. Zakres tego przygotowania obejmuje zarówno nauczanie, jak i wychowanie, które to dwa sprzężone ze sobą procesy wpływają na prawidłowe ukształtowanie człowieka. Ukształtowanie owo obejmuje nie tylko wyposażenie młodego człowieka w umiejętności i wiedzę o otaczającym świecie, lecz również, a nawet – nade wszystko – rozwinięcie osobowości, której liczne elementy, dość wymienić: typowe zachowania, postawy, przekonania czy moralność, razem decydując będą o wyborach młodego człowieka, a przez to o jego przyszłym życiu. „Współczesne wyzwania cywilizacyjne stawiają nowe, wysokie zadania w zakresie edukacji i przygotowania do pełnienia określonych ról zawodowych. Zadania są bowiem determinowane rozwojem społecznym, gospodarczym i kulturalnym, stanem świadomości społecznej oraz potrzebami i zainteresowaniami ludzi żyjących w określonych strukturach społeczno-ekonomicznych. One wyznaczają zasadnicze priorytety polityki oświatowej oraz konstrukcję systemu edukacji” (Ziolo 1999, s. 127). Przywołane słowa potwierdzają opinię autorki niniejszego artykułu, że w edukacji, pełniącej nadrzędną rolę w przygotowaniu młodego człowieka do dorosłego życia, kluczowym staje się nauczanie przedsiębiorczości. Rola przedsiębiorczości, której główne zagadnienia realizowane są w szkołach średnich na przedmiocie podstawy przedsiębiorczości, a także częściowo realizowane są na wcześniejszym etapie edukacyjnym – w gimnazjum na lekcjach wiedzy o społeczeństwie (lecz powinny być również uwzględniane na innych przedmiotach szkolnych), jest zatem kluczowa w praktycznym przygotowaniu uczniów do dorosłego życia. Owo szczególne znaczenie przedsiębiorczości wynika z niezbędnej do funkcjonowania w dzisiejszym świecie wiedzy ekonomicznej, którą niesie, lecz nade wszystko z funkcji kształtowania postawy przedsiębiorczej (Borowiec, Rachwał 2011).

Jednym z największych sprawdzianów wiedzy i postawy przedsiębiorczej młodych ludzi i jednocześnie ich największym obecnie problemem jest wejście na rynek pracy. Praca, będąca szczególnie obecnie, w czasie zawirowań gospodarczych, jedną z najwyższych wartości, pozwala nie tylko na zaspokojenie potrzeb finansowych, lecz jest również ważnym elementem życia człowieka, bez którego nie może się on w pełni realizować. Zadowolenie z pracy, zgodność wykonywanego zawodu z wykształceniem, zainteresowaniami i aspiracjami jest jednym z istotnych elementów zadowolenia człowieka z życia w ogóle. Dlatego też niepowodzenia na rynku pracy, abstrahując od konsekwencji finansowych, są tak dotkliwe dla każdego dorosłego

człowieka, w tym również człowieka młodego, który, poświęcając lata na kształcenie się, oczekuje gratyfikacji włożonego przez siebie trudu w dorosłym życiu. Przygotowanie młodych ludzi do obrania po szkole średniej zgodnego z zainteresowaniami i zdolnościami kierunku dalszego kształcenia, uwzględniającego wymogi rynku pracy, a także przygotowanie do późniejszego poszukiwania pracy jest zatem zdaniem autorki jednym z priorytetowych zadań, które powinna postawić przed sobą współczesna szkolna przedsiębiorczość. Właściwa i pełna realizacja zagadnień z zakresu przedsiębiorczości, ze szczególnym uwzględnieniem kształtowania postawy przedsiębiorczej winna w znacznym stopniu wpłynąć na poprawę stopnia przygotowania młodych do wejścia na rynek pracy. Jak przedsiębiorczość spełnia tę funkcję dziś? Czy młodzi ludzie zdają egzamin z przygotowania do wejścia na rynek pracy? Na te pytania autorka pragnie poszukać odpowiedzi w niniejszym artykule, przytaczając wyniki badań przeprowadzonych przez siebie wśród uczniów wybranych szkół średnich w Krakowie i zestawiając je z ogólnopolskimi danymi statystycznymi ukazującymi realia wejścia ludzi młodych na rynek pracy w Polsce.

Przedmiot i cel badań oraz metody badań ankietowych

Przedmiotem przeprowadzonych przez autorkę badań były oczekiwania i plany maturzystów wybranych szkół średnich w Krakowie wobec dalszej edukacji i rynku pracy, na tle sytuacji młodych ludzi na rynku pracy przedstawionej w raporcie GUS *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce*. Celem badań była konfrontacja oczekiwań i planów młodych ludzi związanych z dalszą edukacją i ich wejściem na rynek pracy z rzeczywistą sytuacją na owym rynku.

Raport *Wejście ludzi młodych na rynek pracy* został opublikowany przez GUS w 2010 roku. Stanowi on sprawozdanie z wyników badań przeprowadzonych na mocy rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 207/2008 z 5 marca 2008 roku, które zobowiązywało kraje członkowskie UE do przeprowadzenia badań wśród młodych ludzi w wieku 15–34 lata we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Celem badań był monitoring wejścia ludzi młodych na rynek pracy w poszczególnych krajach UE i możliwość jego porównania. Realizując założenia rozporządzenia KE, przeprowadzono w II kwartale 2009 roku badanie podstawowe: Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) oraz badanie uzupełniające, ankietowe badanie modułowe „Wejście ludzi młodych na rynek pracy”, którym objęto osoby urodzone w latach 1974–1994. Za pomocą badania modułowego przebadano 13 925 osób, a uzyskane wyniki następnie uogólniono na całą populację 11 253 000 osób. Udziału w badaniu odmówiło około 5% wylosowanych do próby osób. Z uzyskanych w wyniku badań GUS danych statystycznych wyłonił się obraz współczesnej sytuacji ludzi młodych na rynku pracy, który posłużył autorce jako tło i jednocześnie punkt odniesienia do przeprowadzonych przez nią badań własnych.

Badania ankietowe przeprowadzone przez autorkę odbyły się we wrześniu 2011 roku w czterech krakowskich (a dokładniej nowohuckich), wybranych szkołach średnich: Technikum Gastronomiczno-Hotelarskim nr 10, Technikum Ekonomiczno-Handlowym nr 5, XI Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Dąbrowskiej oraz III Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kochanowskiego. Badanymi byli uczniowie klas maturalnych, łącznie 250 uczniów, w niemal równej liczbie w każdej szkole. Autorka badaniu poddała celowo uczniów kończących w bieżącym roku szkolnym szkołę średnią (nie młodszych), gdyż stoją oni niejako u progu rynku pracy lub dalszej edukacji, przeważnie na uczelniach wyższych (co oczywiście w znaczącym stopniu może zdeterminować ich przyszłość zawodową). Wybierając szkoły średnie do badań, autorka kierowała się poziomem kształcenia w szkołach (odrzucała szkoły z najlepszymi i najslabszymi osiągnięciami) oraz zróżnicowaniem profilu kształcenia (dla uzyskania jak najpełniejszego obrazu zjawiska na tak małej próbie, celowo wybrała dwa licea ogólnokształcące

oraz dwa technika o zupełnie rozbieżnych profilach). Przebadana próba 250 uczniów nie może być oczywiście uogólniana na całą populację tegorocznych maturzystów, lecz uzyskane, cząstkowe wyniki badań, wskazują na istnienie pewnych tendencji wśród badanych, które należałoby zweryfikować, kontynuując przeprowadzone badania na znacznie większej populacji uczniów.

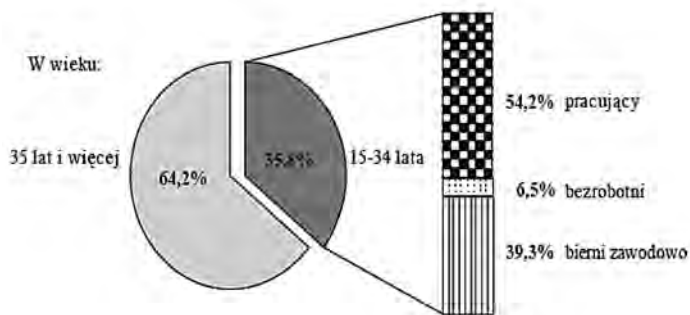
Obraz rynku pracy młodych ludzi

Pierwszym celem, jaki wyznaczyła sobie w swoich poszukiwaniach autorka, było udzielenie odpowiedzi na pytania: Co czeka młodych ludzi na rynku pracy? Na zderzenie z jaką rzeczywistością winni być przygotowywani? Odpowiedzi dostarczył przywoływany uprzednio raport GUS. Według zawartych w nim danych, ludność młoda, do której zaliczane są osoby w wieku 15–34 lata liczyła w 2009 roku 11 253 tys. osób i stanowiła tym samym ponad 1/3 (35,8%) zasobów pracy w Polsce (GUS, Departament Pracy 2010). Wśród ludzi młodych 54,2% stanowili pracujący, 39,3% były to osoby biernie zawodowo, a 6,5% stanowili bezrobotni. Wysoki udział biernych zawodowo spowodowany był znacznym udziałem wśród badanych młodzieży uczącej się.

Wskaźnik zatrudnienia wśród ludzi młodych wyniósł w badanym okresie (II kwartale 2009 roku) 54,2% i był wyższy od wskaźnika zatrudnienia dla ogółu ludności aktywnej zawodowo, który wyniósł 50,4%. Wyższy był również współczynnik aktywności zawodowej – 60,7% do 54,7% wśród ogółu.

Zdecydowanie niepokojące są natomiast zawarte w raporcie dane dotyczące bezrobocia wśród ludzi młodych. W badanym okresie bezrobotni w wieku 15–34 lata stanowili aż 54,1% ogółu bezrobotnych w Polsce. Stopa bezrobocia wśród młodych ludzi wynosiła 10,7% i była znacznie wyższa niż u ogółu ludności aktywnej zawodowo powyżej 15 roku życia, która wynosiła 7,9%.

Ryc. 1. Aktywność ekonomiczna ludzi młodych



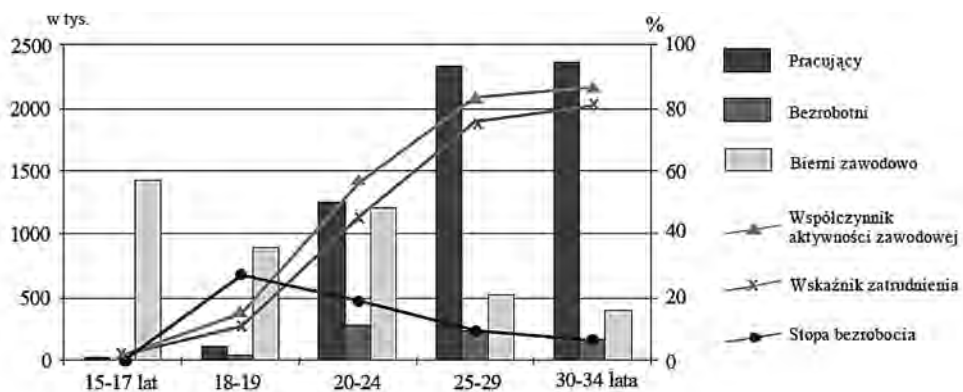
Źródło: GUS, Departament Pracy 2010.

Istotnym dla rozważań autorki jest również wynikający z raportu fakt silnego zróżnicowania wewnętrznego grupy młodych ludzi pod względem aktywności ekonomicznej, ze względu na ich dynamicznie zmieniającą się wraz z wiekiem sytuację życiową.

W wieku 15–17 lat zdecydowaną większość ludzi młodych stanowili biernie zawodowo, ze względu na dominującą grupę młodzieży uczącej się (objętej obowiązkiem szkolnym do 16 roku życia). Podobnie wyglądała sytuacja w wypadku kolejnej grupy wiekowej: 18–19 lat, w której nauka szkolna była kontynuowana, zatem charakterystyczna była dla niej wysoka

stopa bezrobocia. Sytuacja zdecydowanie zmieniła się w kolejnej grupie wiekowej: 20–24 lata. Stanowili ją absolwenci szkół średnich, z których znaczna część kontynuuje edukację na uczelniach wyższych. W tej grupie wiekowej najsilniej objawiają się trudności młodych ludzi na rynku pracy, gdyż jest to wiek ich realnego wchodzenia na ów rynek. W badanej grupie zaledwie połowa młodych ludzi pracowała, niewiele mniej stanowili bierni zawodowo, a znacznie ponad 10% – bezrobotni. Zdecydowanie lepiej wyglądała sytuacja ekonomiczna ludzi młodych w przedziałach wiekowych 25–29 i 30–34 lata, czyli osób, które stają się aktywne na rynku pracy po ukończeniu studiów. W tej grupie pracujący stanowili zdecydowaną większość, dynamicznie wzrastał w porównaniu z poprzednimi grupami wiekowymi współczynnik aktywności zawodowej i wskaźnik zatrudnienia, a liczba bezrobotnych i biernych zawodowo zdecydowanie zmniejszyła się.

Ryc. 2. Aktywność ekonomiczna ludzi młodych według wieku



Źródło: GUS, Departament Pracy 2010.

Przedstawiona pokrótce analiza najważniejszych danych statystycznych zawartych w części raportu GUS, uzyskanych na podstawie badania podstawowego, ukazuje trudną sytuację ludzi młodych w momencie ich wkraczania na rynek pracy. Poprawia się ona wraz z wiekiem i wzrostem doświadczenia zawodowego, lecz jest silnie naznaczona wysokim wskaźnikiem bezrobocia. Dalsze wyniki badań GUS, uzyskane z kolei poprzez badanie modułowe, zostaną omówione przez autorkę w dalszej części artykułu jako punkty odniesienia do wyników badań własnych.

Oczekiwania i plany badanych maturzystów wybranych krakowskich szkół średnich a sytuacja na rynku pracy w świetle raportu GUS *Wejście ludzi młodych na rynek pracy*

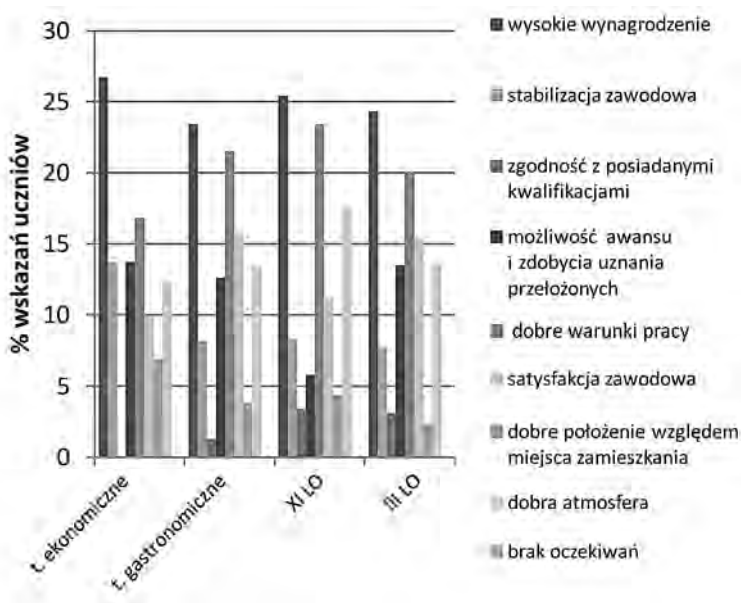
Sytuacja młodych ludzi na rynku pracy wyłaniająca się z analizowanego raportu GUS nie napawa optymizmem. Czy młodzi ludzie wchodzący na rynek pracy mają świadomość tego, co ich na nim czeka? Jakie są ich oczekiwania i plany? Oto pytania, na które, po przeanalizowaniu raportu, autorka poszukiwać będzie odpowiedzi w dalszej części pracy, opierając się na wynikach przeprowadzonych badań w wybranych krakowskich szkołach średnich.

Oczekiwania uczniów wobec przyszłej pracy

Pierwszym kluczowym postawionym w ankiecie pytaniem było pytanie o oczekiwania uczniów wobec przyszłej pracy. Okazały się one dość wysokie. Uczniowie mogli wskazać maksymalnie trzy spośród zaproponowanych przez autorkę odpowiedzi. Najwięcej ankietowanych (około 1/4)

we wszystkich szkołach oczekuje od przyszłej pracy wysokiego wynagrodzenia. Drugą najczęściej wskazywaną przez młodych ludzi cechą były dobre warunki pracy (od 16,8% w technikum ekonomicznym do 23,4% odpowiedzi w XI LO). Kilkanaście procent wskazań przypadło dobrej atmosferze w pracy (od 12,3% do 17,6%). Znaczna część uczniów oczekuje również satysfakcji zawodowej z wykonywanej pracy oraz możliwości awansu i uznania przełożonych. Słabszym zainteresowaniem uczniów cieszyła się stabilizacja zawodowa (w trzech szkołach poniżej 10% wskazań) oraz dobre położenie względem miejsca zamieszkania (poniżej 10% we wszystkich szkołach). Co niepokojące i dziwne zarazem, badani uczniowie najrzadziej oczekiwali od przyszłej pracy jej zgodności z posiadanymi kwalifikacjami. Żaden z badanych uczniów nie zaznaczył występującej w zestawie odpowiedzi „brak oczekiwań”.

Ryc. 3. Oczekiwania uczniów badanych szkół średnich wobec przyszłej pracy



Źródło: opracowanie własne.

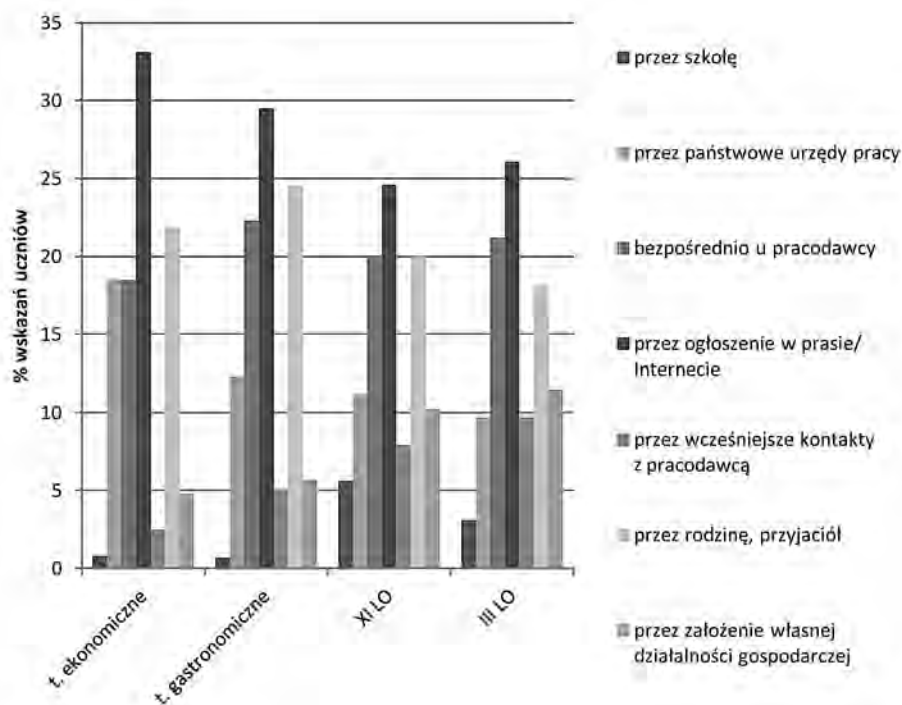
Oczekiwania ludzi młodych wobec przyszłej pracy badano również, zadając identyczne pytanie, w ankietach badania modułowego raportu GUS. Tak jak w wypadku badanych przez autorkę uczniów, najwięcej badanych w całej Polsce oczekiwało od przyszłej pracy wysokiego wynagrodzenia (aż 51,4%, czyli znacznie więcej niż wśród badanych krakowskich maturzystów). Na miejscu drugim i trzecim, tak jak w wypadku badań autorki, znalazły się dobre warunki pracy (38,2%) i satysfakcja zawodowa (13,4%). Niemal taki sam procent wskazań uzyskała stabilizacja zawodowa (13,1%), która we wskazaniach badanych przez autorkę uczniów była odpowiedzią mało popularną. Wskazywane przez badanych uczniów oczekiwania wobec przyszłej pracy w znacznym stopniu pokrywają się zatem ze wskazaniami w ogólnopolskich statystykach GUS.

Sposoby poszukiwania pracy

Kolejnym zagadnieniem, które zostało podjęte w przeprowadzonych badaniach, były planowane przez uczniów sposoby poszukiwania pracy. Jak zatem badani uczniowie planują znaleźć pracę, która sprosta ich wysokim wymaganiom? Czy planowane przez nich sposoby poszukiwania pracy są skuteczne?

Najczęściej wskazywanym przez badanych uczniów (tak jak w przypadku poprzedniego pytania uczniowie mieli możliwość zaznaczenia maksymalnie trzech odpowiedzi), we wszystkich czterech szkołach, sposobem poszukiwania pracy było ogłoszenie w prasie/Internecie (od 33,1% wskazań w technikum ekonomicznym do 24,6% w XI LO). Kolejnymi najczęściej wskazywanymi przez uczniów sposobami poszukiwania pracy w przyszłości były poszukiwanie przez rodzinę i przyjaciół oraz bezpośrednio u pracodawcy (około 20% wskazań, w zależności od szkoły). Najwięcej uczniów poszukiwałoby pracy przez państwowe urzędy pracy w technikum ekonomicznym (18,5% wskazań). W pozostałych szkołach ta możliwość cieszyła się dużo mniejszym zainteresowaniem (około 10% wskazań w zależności od szkoły).

Ryc. 4. Planowane sposoby poszukiwania pracy przez uczniów badanych szkół średnich



Źródło: opracowanie własne.

Zróznicowanym zainteresowaniem cieszyło się znalezienie pracy poprzez założenie własnej działalności gospodarczej – w badanych technikum zaledwie około 5% uczniów wskazywało ten sposób znalezienia pracy, a w liceach nieznacznie ponad 10%. Najmniej uczniów szukałoby pracy przez wcześniejsze kontakty z pracodawcą, co jest oczywiste ze względu na małe doświadczenie zawodowe lub jego brak.

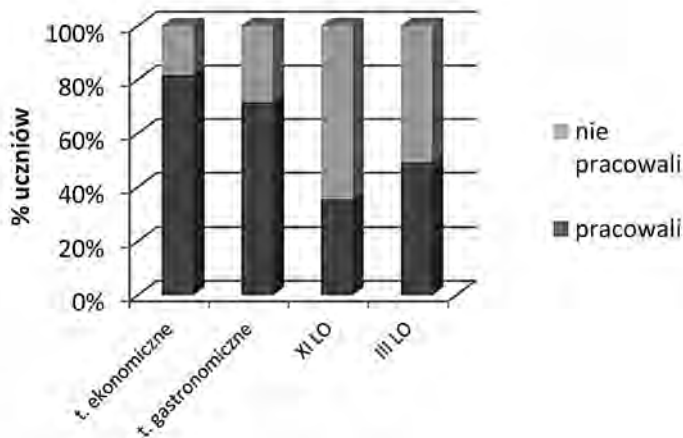
Czy planowane przez uczniów sposoby poszukiwania pracy byłyby skuteczne na obecnym rynku pracy? Według raportu GUS, największy odsetek – 37,8% – młodych ludzi w 2009 roku znalazł pracę bezpośrednio u pracodawcy, 28,8% za pośrednictwem rodziny i przyjaciół, a 8% przez ogłoszenia w prasie/Internecie. Znajdowanie pracy przez państwowe urzędy pracy było silnie zróżnicowane w zależności od płci – za ich pośrednictwem pracę znalazło w 2009 roku 9,3% młodych kobiet i 4,6% młodych mężczyzn.

Planowane sposoby poszukiwania pracy badanych przez autorkę uczniów nie byłyby zatem najskuteczniejsze na dzisiejszym rynku pracy. W najczęściej wskazywany przez badanych uczniów sposób (poprzez ogłoszenie w prasie/Internecie) w 2009 roku znalazło pracę zaledwie 8% młodych ludzi. Na drugim miejscu pod względem skuteczności było poszukiwanie pracy bezpośrednio u pracodawcy, a ten sposób zadeklarowała zaledwie 1/4 badanych uczniów, podobnie jak poszukiwanie pracy przez rodzinę i przyjaciół, którym to sposobem znalazła pracę niemal 1/3 młodych ludzi w 2009 roku.

Pierwsze doświadczenia zawodowe

Znaczącym wg raportu GUS krokiem w kierunku sukcesu w wejściu na rynek pracy są pierwsze doświadczenia zawodowe młodych ludzi, szczególnie te, które mają miejsce jeszcze w trakcie nauki szkolnej. Jak podają autorzy raportu, spośród młodych osób, które zakończyły edukację szkolną (od 24 roku życia) w 2009 roku 89,6% znalazło pracę trwającą dłużej niż 3 miesiące, wśród których aż 40,9% stanowiły osoby, które pracowały w trakcie nauki szkolnej. Wśród biernych zawodowo po 24 roku życia natomiast, którzy stanowili w 2009 roku 10,4% wśród młodych ludzi, aż 80,6% nie podejmowało pracy w trakcie nauki szkolnej.

Ryc. 5. Podejmowanie pracy w trakcie nauki przez uczniów badanych szkół średnich



Źródło: opracowanie własne.

Badani przez autorkę uczniowie wybranych krakowskich szkół średnich wypadają generalnie na tym tle dość korzystnie (badania GUS wykazały, że w trakcie nauki w grupie do 24 roku życia zaledwie 1/4 osób młodych podejmowała pracę zarobkową), choć jest to silnie zróżnicowane w zależności od badanej szkoły. W technikum ekonomicznym około 80% badanych

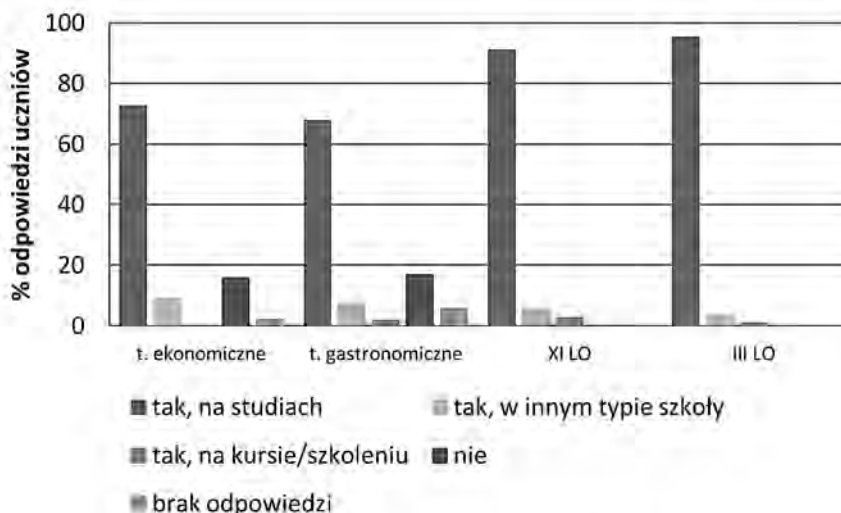
uczniów zadeklarowało, że już podejmowało pracę, podobnie jak w technikum gastronomicznym, gdzie było to niecałe 70% uczniów. Zdecydowanie gorzej wygląda sytuacja w liceach. W XI LO niewiele ponad 30% uczniów zadeklarowało podejmowanie pracy, natomiast w III LO – około 45%.

Plany edukacyjne i zawodowe uczniów

Kluczowym aspektem dla dalszej przyszłości badanych młodych ludzi na rynku pracy są ich własne plany edukacyjne i zawodowe. Ich obecna wiedza na temat rynku pracy i znajomość samych siebie (zainteresowań, cech osobowości, aspiracji, możliwości, predyspozycji) zdeterminuje podjęcie decyzji, która zaważy w znacznym stopniu na ich dalszym życiu. Jakie okazały się zatem być dalsze plany edukacyjne i zawodowe badanych uczniów?

Zdecydowana większość badanych przez autorkę uczniów planuje kontynuować edukację na studiach wyższych – powyżej 90% w dwóch liceach ogólnokształcących i około 70% w obu technikumach. Zarówno w liceach, jak i w technikumach nieznaczny, kilkuprocentowy odsetek osób (tych, które nie wybierają się na studia) planuje kontynuować naukę w innym typie szkoły niż uczelnia wyższa lub na kursie/szkoleniu. W odróżnieniu od liceów, gdzie nikt nie planuje zakończyć edukacji na szkole średniej, w technikumach kilkanaście procent badanych uczniów nie chce kontynuować nauki (w technikum ekonomicznym 15,9%, a w technikum gastronomicznym 17%). Nie jest to bezzasadne, gdyż osoby te po skończeniu szkoły, w przeciwieństwie do absolwentów liceum, będą posiadały wykształcenie i odpowiednie kwalifikacje uprawniające do wykonywania konkretnego zawodu.

Ryc. 6. Odpowiedzi badanych uczniów na pytanie: „Czy i jak planujesz kontynuować edukację po szkole średniej?”



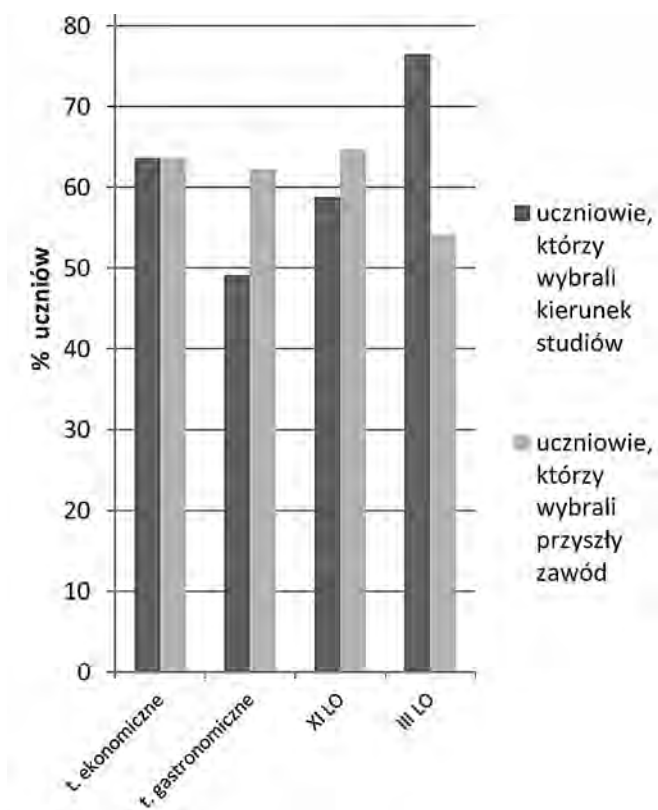
Źródło: opracowanie własne.

Zdecydowanie większy problem sprawiło badanym uczniom wskazanie planowanego kierunku studiów, na który chcieliby pójść i zawodu, który chcieliby wykonywać w przyszłości. Najwięcej, bo 76,5% badanych uczniów wskazało przyszły kierunek studiów w III LO. Około

60% uczniów technikum ekonomicznego i tyle samo uczniów XI LO wiedziało, gdzie chcieliby kontynuować naukę. Najmniej badanych uczniów, gdyż niecała połowa, wskazało kierunek dalszej edukacji w technikum gastronomicznym (49,1%). Jak wynika zatem z badań, uczniowie, którzy w najbliższym czasie dokonywać będą wyboru przedmiotów maturalnych, dzięki zdaniu których startować będą na studia wyższe, nadal nie wiedzą, jaki kierunek chcieliby studiować, choć ochoczo deklarują, że się na studia wybierają. Podobnie jest w wypadku zdecydowania uczniów w kwestii przyszłego zawodu. Niewiele ponad połowa badanych uczniów we wszystkich szkołach wskazała zawód, który chciałaby wykonywać w przyszłości (od 54,1% w III LO do 64,7% w XI LO). Uzyskane wyniki wskazują, że uczniowie w znacznej części dalecy są jeszcze od przemyślanej decyzji w kwestii dalszego zawodu. Większość jest zdecydowana, że będzie kontynuować naukę na studiach, lecz w znacznej części nie wybrała jeszcze kierunku ani tym bardziej zawodu.

Znamiennym jest również fakt, że większość uczniów, którzy wskazali przyszły zawód nie wie, jakie jest nań zapotrzebowanie na rynku pracy. W technikum ekonomicznym (co było dla autorki dużym zaskoczeniem ze względu na profil kształcenia szkoły) było to aż 70,5% uczniów, w III LO – 67,1%, w XI LO – 60,3%, a w technikum gastronomicznym – 54,7%.

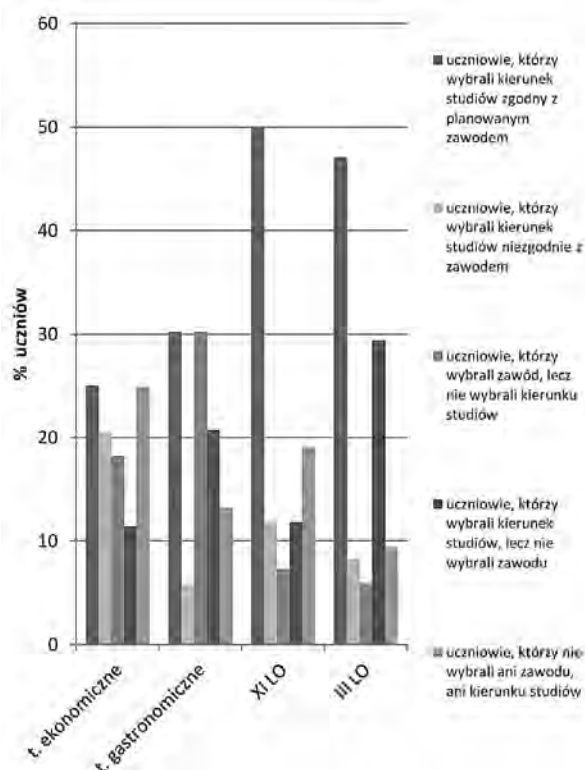
Ryc. 7. Badani uczniowie szkół średnich, którzy dokonali wyboru kierunku kształcenia i zawodu



Źródło: opracowanie własne.

Niepokojące są również wyniki porównania zgodności wskazywanych przez badanych uczniów kierunków dalszego kształcenia i przyszłego zawodu. Wśród wszystkich ankietowanych uczniów najczęściej, lecz i tak zaledwie połowa, wybrała kierunek studiów zgodny z zawodem, który planuje wykonywać, w XI LO. W III LO było to 47,1% uczniów, w technikum gastronomicznym – 30,2%, a w technikum ekonomicznym – 1/4 uczniów. Uczniowie, którzy wskazali kierunek studiów niezgodny z wybranym zawodem, stanowili najczęściej w technikum ekonomicznym, aż 20,5%, w XI LO – 11,8%, w III LO – 8,2%, a w technikum gastronomicznym – 5,7%. Należy również zaznaczyć, że w niektórych przypadkach różnice te były skrajne (np. przyszli fizjoterapeuci planowali studiować informatykę...). Cenną informacją są również dane dotyczące udziału osób, które wskazały kierunek studiów, lecz nie wybrały zawodu. Najwięcej, bo niemal 1/3, było takich uczniów w III LO, w technikum gastronomicznym była to 1/4 uczniów, a w technikum ekonomicznym i XI LO około 11%. Wyniki te wskazują, że uczniowie planują swoje działania w krótkiej perspektywie czasowej. Wybrali studia, lecz czy zapewnią im one większą szansę na wykonywanie wybranego zawodu? Czy wybrany kierunek studiów będzie trafiony? W odwrotnej sytuacji były osoby, które wybrały zawód, lecz nie wybrały kierunku studiów, co może wskazywać, że znają one swój cel zawodowy, lecz nie do końca wiedzą, jak go osiągnąć, jaki kierunek studiów wybrać, by mieć większą szansę na wykonywanie wymarzonego zawodu. Tacy uczniowie stanowili wśród badanych aż 30,2% w technikum gastronomicznym, 18,2% w technikum ekonomicznym, 7,3% w XI LO i 5,9% w III LO.

Ryc. 8. Zgodność wybranego przez uczniów zawodu z wybranym kierunkiem dalszego kształcenia



Źródło: opracowanie własne.

W najgorszej jednak sytuacji wydają się być uczniowie, którzy nie wybrali ani kierunku studiów, ani zawodu, co wskazuje na to, że zupełnie nie mają jeszcze planów dotyczących swojej przyszłości, pomimo tego, że będąc w klasie maturalnej, stoją u progu jej wyboru.

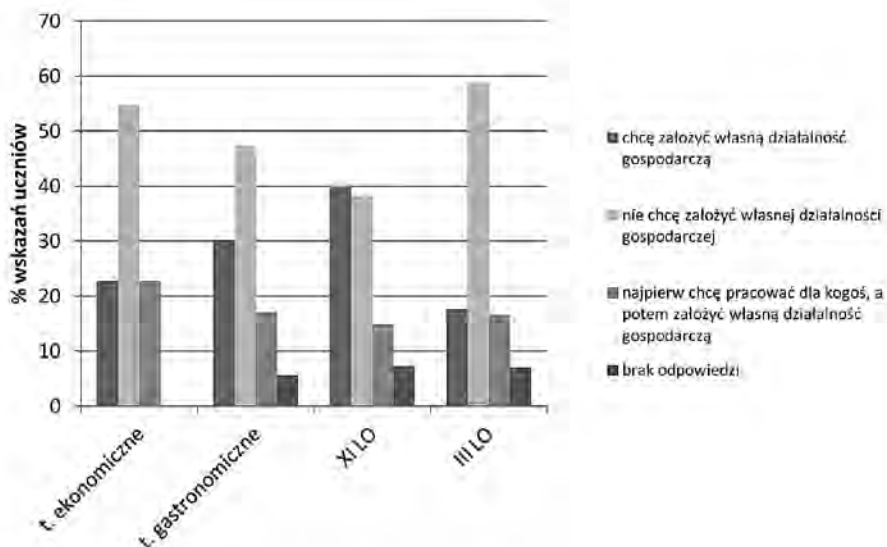
Słabe powiązania pomiędzy planami edukacyjnymi a przyszłym zawodem, które należy stwierdzić wśród badanych uczniów, potwierdzają dane ogólnopolskie, zawarte w raporcie GUS. W 2009 roku zaledwie 43% osób młodych po zakończeniu edukacji znalazło pierwszą pracę zgodną z wyuczonym zawodem, a 6,9% osób znalazło pracę niezgodną z zawodem, lecz wykorzystywało w niej część zdobytych kwalifikacji. Aż 39,2% znalazło pracę zupełnie niezgodną z posiadanymi kwalifikacjami. Charakter pierwszej znaczącej (trwającej powyżej 3 miesięcy) pracy miał bardzo istotny wpływ na dalszą karierę. W późniejszej karierze zawodowej 67% osób, które nie znalazły pierwszej pracy w swoim zawodzie, dalej jej nie posiadało. Około 20% z nich wybrało oferty lepiej płatne, a 8% nie chciało już podejmować pracy w swoim zawodzie.

Chęć założenia własnej działalności gospodarczej

Prócz podejmowania pracy u kogoś drugim sposobem zaistnienia na rynku pracy jest założenie własnej działalności gospodarczej. Wśród badanych uczniów najwięcej (niemal 40%) chciało założyć własną działalność po zakończeniu nauki w XI LO. W technikum gastronomicznym było to 30,2% uczniów, w technikum ekonomicznym 22,7%, a w III LO zaledwie 17,6%. Wyraźną niechęć do zakładania własnej działalności gospodarczej wyraziła znacznie ponad połowa uczniów III LO (58,8%) i o dziwo – technikum ekonomiczne (54,6%). W technikum gastronomicznym własnej działalności nie chce założyć 47,2%, a w XI LO 38,2% badanych uczniów. Znaczna część badanych uczniów uzależniała również swoją odpowiedź od zdobytego doświadczenia. Stwierdzili oni, że na początku chcieliby podjąć pracę u kogoś, a następnie założyć własną działalność gospodarczą. Osób takich było wśród badanych 22,7% w technikum ekonomicznym, 17% w technikum gastronomicznym, 16,5% w III LO i 14,8% w XI LO. Zaskakująca była dla autorki niechęć do założenia własnej działalności wśród uczniów technikum ekonomicznego, którzy winni być przecież najbardziej do tego pozytywnie nastawieni i przygotowani spośród wszystkich badanych. Być może są oni jednocześnie dużo bardziej świadomi odpowiedzialności, ryzyka i trudności wynikających z zakładania i prowadzenia własnej działalności, stąd takie, a nie inne ich wybory. Głównymi argumentami, które wskazywali uczniowie niechęący zakładać własnej działalności, były: brak doświadczenia na rynku pracy, niechęć do brania na siebie tak dużej odpowiedzialności i podejmowania ryzyka, brak środków na rozpoczęcie działalności, brak możliwości korzystania z przywilejów zatrudnionego u kogoś (normowany czas pracy), urlopy, chorobowe (w wypadku wielu mikro- i małych przedsiębiorców długa nieobecność właściciela, który jest jednocześnie najważniejszym pracownikiem, wiąże się z zaburzeniem działalności całej firmy) i stały pewny dochód. Osoby, które chciałyby założyć własną działalność, jako największe jej plusy wskazywały niezależność w decyzjach, organizacji i czasie pracy oraz większe zyski.

Poziom chęci do założenia własnej działalności gospodarczej wśród badanych uczniów nie odbiega od rzeczywistego jego obrazu na rynku pracy. W 2009 roku łącznie liczba młodych ludzi pracujących stanowiła 15 847 000, z czego 3 035 000 (19,2%) prowadziło własną działalność gospodarczą (pracowało na własny rachunek lub było pracodawcą).

Ryc. 9. Chęć założenia przez uczniów po zakończeniu edukacji własnej działalności gospodarczej



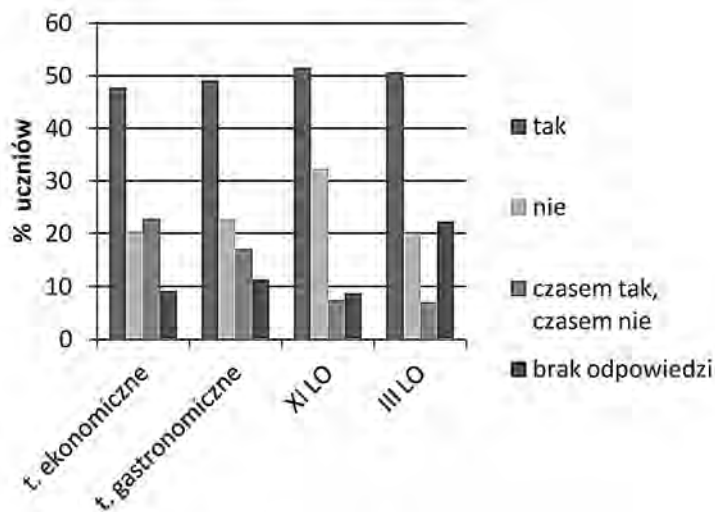
Źródło: opracowanie własne.

Postawa przedsiębiorcza uczniów i ocena przydatności przedmiotów szkolnych w dorosłym życiu

Analiza opinii oraz postaw badanych młodych ludzi związanych z ich dalszymi planami edukacyjnymi i przyszłym startem zawodowym, dokonana w odniesieniu do sytuacji na rynku pracy utwierdza autorkę w przekonaniu o konieczności kształcenia młodych ludzi z zakresu przedsiębiorczości, zarówno w sferze wiedzy i umiejętności, jak i przedsiębiorczej postawy życiowej.

Uczniowie badani w czterech krakowskich szkołach średnich nisko ocenili swoją przedsiębiorczość. Na pytanie „Czy uważasz się za osobę przedsiębiorczą?” wśród badanych uczniów zaledwie około połowa odpowiedziała twierdząco. Najwięcej uczniów odpowiedziało na pytanie twierdząco w XI LO – 51,5%, następnie w III LO – 50,6%, w technikum gastronomicznym – 49,1%, a, co zaskakujące, najmniej w technikum ekonomicznym – 47,7%. Uczniów, którzy zadeklarowali, że nie są przedsiębiorczy, był znaczny odsetek: od 20% w III LO do 32,3% w XI LO. Część badanych uczniów nie udzieliła jednoznacznej odpowiedzi, uzależniając ocenę swojej postawy od charakteru konkretnej sytuacji, w której postawa przedsiębiorcza mogłaby się pojawić lub nie pojawić. Dlatego też na poniższym wykresie wskazano kategorię odpowiedzi dość infantylnie nazwaną „czasem tak, czasem nie”, lecz najlepiej oddającą intencje badanych uczniów. Stosunkowo najczęściej takich odpowiedzi udzielali uczniowie technikum ekonomicznego – aż 22,8%. W technikum gastronomicznym niezdeterminowanych było 17% uczniów, a w badanych liceach około 7%. Znaczna część respondentów nie udzieliła wcale odpowiedzi na temat swojej postawy przedsiębiorczej. Najwięcej, bo aż 22,3%, było ich w III LO, 11,3% w technikum gastronomicznym, 9,1% w technikum ekonomicznym i 8,8% w XI LO.

Ryc. 10. Odpowiedzi badanych uczniów na pytanie: „Czy uważasz się za osobę przedsiębiorczą?”



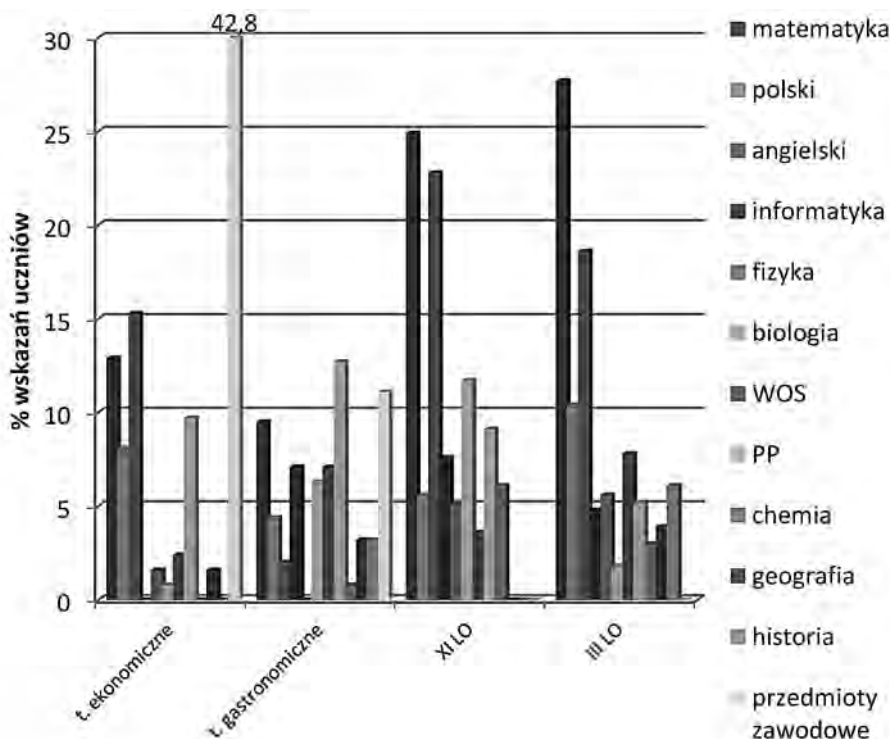
Źródło: opracowanie własne.

Znacząca i niepokojąca jednocześnie była argumentacja młodych ludzi używana przez nich dla uzasadnienia oceny swojej postawy. Uczniowie uznający się za osoby przedsiębiorcze najczęściej argumentowali swoją opinię umiejętnością gospodarowania pieniędzmi, sprytem i kreatywnością oraz chęcią założenia własnej działalności gospodarczej w przyszłości. Zaledwie pojedyncze osoby udzielały odpowiedzi uwzględniające inne cechy postawy przedsiębiorczej, takie jak umiejętność planowania działań i rozwiązywania problemów, wytrwałe dążenie do celu czy zmysł organizacyjny. Nie pojawiły się w wypowiedzi żadnego z uczniów inne ważne elementy związane z postawą przedsiębiorczą, jak choćby pracowitość, uczciwość, niezawodność, sumienne wykonywanie obowiązków czy elastyczność w działaniach, umiejętność szybkiego podejmowania decyzji i reagowanie na zmieniającą się sytuację (nie tylko na rynku). Według najczęściej pojawiających się opinii badanych uczniów, osoba nieprzedsiębiorcza jest leniwa, niezainteresowana sytuacją gospodarczą, finansami i własną działalnością. Jak zatem widać, stopień zrozumienia idei postawy przedsiębiorczej przez uczniów jest niski. Przedsiębiorczość utożsamiają oni wyłącznie z kilkoma stereotypowymi cechami związanymi z założeniem własnej działalności gospodarczej, mało tego – działalności nastawionej wyłącznie na zysk finansowy.

Może właśnie takie podejście do przedsiębiorczości decyduje o stosunku badanych uczniów do przedmiotu szkolnego, którym są podstawy przedsiębiorczości, oraz do oceny przydatności zagadnień z poszczególnych przedmiotów szkolnych w dorosłym życiu. Prócz przedmiotów zawodowych (rachunkowości, ekonomii i prawa), które uznane zostały za najbardziej przydatne przez uczniów technikum ekonomicznego (uzyskały one najwięcej, bo aż 42,8% wskazań owych uczniów), najczęściej wskazywanym przedmiotem w pozostałych szkołach była matematyka. Przypadło na nią około 1/4 wskazań uczniów w liceach (27,7% wskazań w III LO i 24,9% w XI LO), a w technikum ponad 10% (12,9% wskazań w technikum ekonomicznym i 10,3% w technikum gastronomicznym). Na drugim miejscu w przydatności przedmiotu w dorosłym życiu, w opinii badanych uczniów, znalazł się język angielski. Najwięcej wskazań

uczniów uzyskał on w XI LO – 22,8%, niewiele mniej w technikum gastronomicznym – 27%, w III LO 18,6%, a w technikum ekonomicznym 15,3% wskazań uczniów. Przedmiot podstawy przedsiębiorczości w niniejszym zestawieniu można umiejscowić na podstawie opinii badanych uczniów techników na trzeciej pozycji – w technikum gastronomicznym uzyskał on 12,7% wskazań, a w technikum ekonomicznym 9,7%. Za mniej przydatne w dorosłym życiu uznano zagadnienia z podstaw przedsiębiorczości w liceach – w XI LO przedmiot uzyskał 9,1% wskazań, a w III LO zaledwie 5,2%. W technikach podstawy przedsiębiorczości były zdecydowanie częściej wskazywane przez uczniów niż w liceach, gdzie generalnie wszystkie przedmioty, prócz matematyki i języka angielskiego, uzyskiwały niski odsetek wskazań – maksymalnie do 7%, a zwykle około 5%.

Ryc. 11. Najbardziej przydatne przedmioty szkolne w dorosłym życiu zdaniem badanych uczniów



Źródło: opracowanie własne.

Czego zatem oczekiwali by uczniowie od podstaw przedsiębiorczości, by uznać je za przydatne w dorosłym życiu? Uczniowie wskazali, że najbardziej przydatne zagadnienia, które powinny się pojawić w ramach tego przedmiotu, to pisanie CV, listu motywacyjnego oraz przygotowanie do odbycia rozmowy kwalifikacyjnej. Z zagadnień dotyczących pracy często badani uczniowie wskazywali znajomość *Kodeksu pracy*, praw pracowników i najważniejszych elementów umowy o pracę (jakie powinna nakładać ona obowiązki na pracodawcę i pracownika), a także podatków i rozliczeń PIT-ów. Z zagadnień finansów i bankowości najczęściej pojawiały się hasła dotyczące podstaw inwestowania na giełdzie, kredytów, lokat i ubezpieczeń. W kwestiach związanych z działalnością gospodarczą uczniowie wskazywali jej zakładanie

i konstruowanie biznesplanu. Wszystkie wskazane powyżej przez uczniów zagadnienia znajdują się w *Podstawie programowej kształcenia ogólnego z zakresu podstaw przedsiębiorczości w szkole średniej (Podstawa programowa)*. Uczniowie wskazywali jednak również zagadnienia, z którymi powinni być zapoznani przed wkroczeniem na rynek pracy, a nie występują one w podstawie programowej. Bardzo często wskazywali nie tylko zakładanie, lecz również prowadzenie własnej działalności gospodarczej i dotacje unijne, jakie można na jej założenie i prowadzenie uzyskać, wypełnianie dokumentów urzędowych (wyrażali często swoją nieporadność w zakresie rozumienia pism urzędowych i wypełniania różnych dokumentów), a także sygnalizowali chęć nie tylko poznania, ale też zrozumienia przyczyn i mechanizmów rządzących aktualnymi zjawiskami gospodarczymi. Wreszcie, co najistotniejsze dla rozważań autorki, chcieliby na lekcjach zapoznać się z wymaganiami kwalifikacyjnymi, które zostaną przed nimi postawione przez pracodawców, gdy będą ubiegać się o pracę w konkretnej branży/zawodzie i poznać zapotrzebowanie, jakie na wymarzony przez nich zawód występuje obecnie na rynku pracy. Niejako konsekwencją owych postulatów była również wyrażana przez wielu uczniów chęć poznania kwalifikacji i możliwości pracy po określonych kierunkach studiów, które planują wybrać, by ich wybór był adekwatny w stosunku do przyszłego zawodu, jaki chcieliby wykonywać. Nie sposób odmówić uczniom zasadności wskazań, które można by jednocześnie potraktować jako postulat do uzupełnienia programu nauczania.

W świetle badań przeprowadzonych przez autorkę należy stwierdzić, że uczestniczący w nich uczniowie są słabo przygotowani do wkroczenia na rynek pracy. Mają oni duże wymagania w stosunku do przyszłej pracy (tak jak i badani w całym kraju), co jednak może być negatywnie zweryfikowane przez dużą konkurencyjność i znaczne bezrobocie wśród młodych ludzi na obecnym rynku pracy, jaki to obraz wyłania się z raportu GUS. Ponadto uczniowie ci skupiają się w swoich oczekiwaniach na wysokich zarobkach, dobrych warunkach pracy, trochę mniej na satysfakcji zawodowej, a w najmniejszym stopniu na zgodności przyszłej pracy z wykształceniem. Wiele do życzenia pozostawiają również planowane przez uczniów sposoby poszukiwania pracy – mogą okazać się one nieefektywne, gdyż w znacznym stopniu nie pokrywają się z najskuteczniejszymi sposobami znajdowania pracy przez ludzi młodych stwierdzonymi w raporcie GUS z 2009 roku. Niepokojące są również wynikające z badań pewne aspekty dalszych planów edukacyjnych badanych uczniów. Zdecydowana większość badanych (70–90%) planuje kontynuować edukację na studiach wyższych, lecz niestety zaledwie połowa spośród nich wybrała kierunek przyszłego kształcenia i zgodny z nim zawód. Druga połowa badanych albo nie wskazała kierunku dalszej nauki, albo planowanego zawodu, albo były one ze sobą zupełnie niezgodne. Zdarzały się również osoby, które nie wybrały ani kierunku, ani zawodu. Okazuje się zatem, że połowa badanych uczniów, stojąc u progu dalszej edukacji i życia zawodowego, zupełnie nie wie, jaką drogę obrać. Co najważniejsze, są to przecież uczniowie, którym niedługo przyjdzie wybrać przedmioty maturalne, czego konsekwencją będzie zamknięcie pewnych dróg kontynuacji nauki na studiach, wymagających w rekrutacji innych zdawanych przedmiotów. Innym niepokojącym faktem jest to, że większość badanych, która wybrała przyszły zawód, nie wie, jakie jest nań zapotrzebowanie na rynku pracy. Wbrew pozorom niska jest wśród badanych młodych ludzi chęć założenia własnej działalności gospodarczej, jak również powiązana z tym bezpośrednio niska ocena własnej postawy przedsiębiorczej. Ciekawym faktem, na który autorka zwracała uwagę w trakcie analizy kolejnych wskaźników, jest pojawianie się zróżnicowania w odpowiedziach uczniów liceów w porównaniu z odpowiedziami uczniów techników, zwłaszcza że zróżnicowanie to nie jest w niektórych

przypadkach proste do uzasadnienia. Łatwo można wytłumaczyć dużo wyższy odsetek osób, które już posiadały pierwsze doświadczenia zawodowe w technikach w porównaniu z licealistami – większe możliwości podjęcia pracy, choćby poprzez praktyki zawodowe. Uzasadniony jest też wyższy odsetek planujących kontynuować naukę na wyższych studiach wśród licealistów – osoby uczęszczające do technikum już będą miały wyuczony zawód, a licealistom dadzą to dopiero studia. Trudno jest natomiast racjonalnie wytłumaczyć większą chęć licealistów do zakładania własnej działalności gospodarczej: przecież w technikach uczniowie przygotowani są do tego w dużo szerszym zakresie, w szczególności w technikum ekonomicznym (a może, paradoksalnie, wiedza ta sprawia, że są ku temu mniej skłonni...) czy też znacznie mniejszą zgodność przyszłego zawodu, który uczniowie chcieliby wykonywać z planowanym dalszym wykształceniem – tu w liceach zgodność była dużo wyższa niż w technikach.

Abstrahując jednak od szczegółowych wyników badań i zróżnicowania wewnętrznego badanej grupy, należy stwierdzić, że stopień przygotowania młodych ludzi do praktycznego zaistnienia na rynku pracy jest słaby. Ogromną rolę i szalenie ważne zadanie do wykonania w zakresie uzupełniania owych braków ma zdaniem autorki szkolna przedsiębiorczość, a w szczególności nauczyciele prowadzący lekcje z podstaw przedsiębiorczości w szkołach średnich. Na ich szczególną uwagę zasługują zarówno przydatne uczniowi na przyszłym rynku pracy umiejętności i wiedza, jak i postawa przedsiębiorcza. Sugerują to uzyskane przez autorkę wyniki badań. Zgodnie z nimi zaledwie połowa badanych uczniów uznała się za osoby przedsiębiorcze. Uczniowie wskazywali również zagadnienia, z którymi powinna zapoznać ich szkoła zanim wejdą na rynek pracy, a których nie ma w podstawie programowej podstaw przedsiębiorczości. Wśród nich kluczowe dla przygotowania uczniów do wkroczenia na rynek pracy są: wymagania kwalifikacyjne i zapotrzebowanie na rynku pracy, a także kwalifikacje i możliwości podjęcia pracy po określonych kierunkach studiów. Wprowadzenie owych zagadnień na lekcjach może przyczynić się w oczach uczniów do większej przydatności podstaw przedsiębiorczości, a na pewno będzie cennym elementem przygotowującym ich do wejścia na rynek pracy. Czynienie starań w udoskonalaniu procesu kształcenia z zakresu przedsiębiorczości w szkole jest zdaniem autorki jedną z najlepszych dróg przeciwdziałania trudnościom młodych ludzi w odnalezieniu się na rynku pracy.

Literatura

1. Borowiec M., Rachwał T., 2011, *Kształtowanie postaw przedsiębiorczych na lekcjach geografii wyzwaniem edukacyjnym w procesach globalizacji* [w:] *Przedsiębiorczość w warunkach globalizacji*, Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), „Przedsiębiorczość – Edukacja”, nr 7, wydawnictwo Nowa Era, Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej Instytutu Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Warszawa – Kraków.
2. Czapliński P., Klimczak P., 2010, *Efektywność działania specjalnych stref ekonomicznych, parków naukowo-technologicznych i parków przemysłowych w świetle zapotrzebowania przedsiębiorstw na kadry na przykładzie województwa śląskiego i podkarpackiego* [w:] *Przedsiębiorczość w warunkach integracji europejskiej*, Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), „Przedsiębiorczość – Edukacja”, nr 6, wydawnictwo Nowa Era, Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej Instytutu Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Warszawa – Kraków.
3. Główny Urząd Statystyczny, 2010, *Rocznik statystyczny pracy*, Warszawa; http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_RS_rocznik_statystyczny_pracy_2010.pdf (odczyt: 15.10.2011).
4. Główny Urząd Statystyczny, 2011, *Mały rocznik statystyczny 2011*, Warszawa http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_oz_maly_rocznik_statystyczny_2011.pdf (odczyt: 15.10.2011).
5. Główny Urząd Statystyczny, Departament Pracy, 2010, *Wejście ludzi młodych na rynek pracy w Polsce. Materiał na konferencję prasową w dniu 23 lutego 2010 r.* http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_Wejscie_ludzi_mlodych_na_rynek_pracy.pdf (odczyt: 15.10.2011).
6. Główny Urząd Statystyczny, Departament Pracy, 2011, *Kwartalna informacja GUS o aktywności ekonomicznej ludności. Materiał na konferencję prasową w dniu 23.09.2011 r.* http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_pw_kwart_inf_aktynu_ekonom_ludnosci_2kw_2011.pdf (odczyt 15.10.2011).
7. *Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych, których ukończenie umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości, po zdaniu egzaminu maturalnego*, Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 26 lutego 2002 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. 2002 Nr 51, poz. 458).
8. Sagan I., Szmytkowska M., Masik G., 2009, *Postawy przedsiębiorcze mieszkańców Gdyni* [w:] *Rola przedsiębiorczości w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego*, Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), „Przedsiębiorczość – Edukacja”, nr 5, wydawnictwo Nowa Era, Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej Instytutu Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Warszawa – Kraków.
9. Ziolo I., 1999, *Wybrane atrybuty wartości edukacyjnej wyższej szkoły niepaństwowej* [w:] *Problemy przemian układów regionalnych*, Z. Ziolo (red.), cz. II, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie”, nr 3, Rzeszów.
10. Ziolo Z., 2011, *Rola przedsiębiorczości w warunkach nasilających się procesów globalizacji* [w:] *Przedsiębiorczość w warunkach globalizacji*, Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), „Przedsiębiorczość – Edukacja”, nr 7, wydawnictwo Nowa Era, Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej Instytutu Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Warszawa – Kraków.

Expectations versus reality with respect to young people entering the job market as a challenge for entrepreneurial education

One of the most important task of contemporary school, in addition to education, knowledge transfer and skills development, is to prepare young people to participate in economic life and particularly to enter the job market. Their success depends on a number of factors like the level and type of education, their entrepreneurial attitude, but above all on their knowledge and understanding of the market requirements. And it is the main task of the school entrepreneurship. In this article the author confronts expectations, plans and beliefs of young people (students from four secondary schools in Cracow) against their future employment in the real job market situation depicted in a report of Central Statistical Office in Poland: "Entry of young people into the job market in Poland in 2009". The conducted survey research shows several features such as: high expectations of young people towards their future work, varied and not always accurate plans for a job search, a large diversity in their initial work experience, problems with identifying their career plans and making the correct choice of further education and finally a low inclination to start their own business. Opinions of students about their own entrepreneurial attitude, usefulness of school subjects in their adult lives, and an indication of the key economic issues that, according to them, should be taught at school also supplement the studies. The results obtained by the author, showing the attitude and awareness of young people about their future career start, are the basis for discussion on further improving the process of entrepreneurship education in schools.